

Kształtowanie modułów makiety

Budowa kolejnych segmentów makiety modułowej i nabyte doświadczenie pozwalają nieco inaczej spojrzeć na niektóre tematy już poruszane lub tylko sygnalizowane w artykułach zamieszczonych w poprzednich numerach ŚK. O tym, jak ważne są miejsca połączeń modułów przekonać się można w praktyce dopiero po kilkunastokrotnym połączeniu ich ze sobą i rozłączeniu. Zestawienie szlaku o długości 5-6 metrów ujawnia mankamenty związane z przyjętymi wymiarami i kształtem poszczególnych segmentów. Chcę więc podzielić się z Czytelnikami wiedzą praktyczną, która jest wynikiem ciągłych poszukiwań i doskonalenia warsztatu nabywanego podczas wspólnego budowania makiety modułowej.

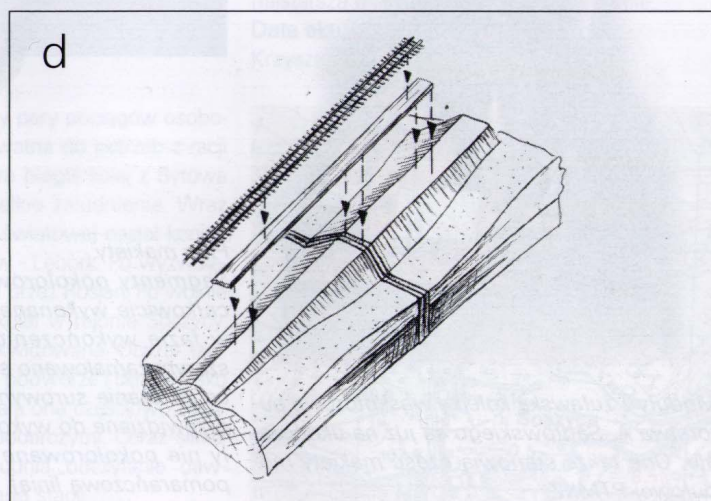
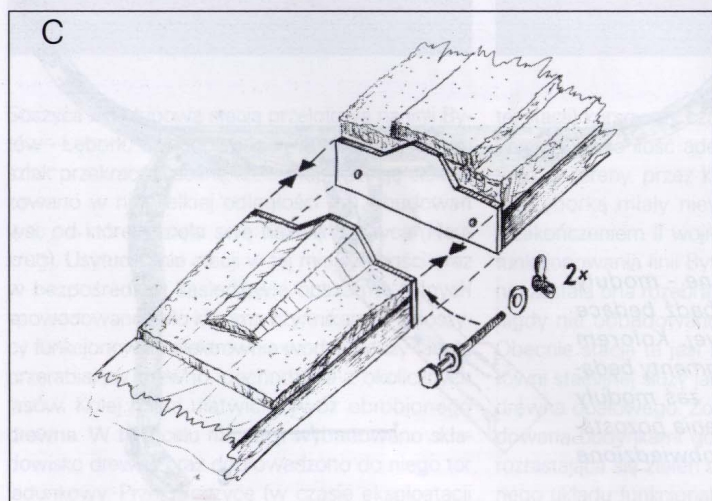
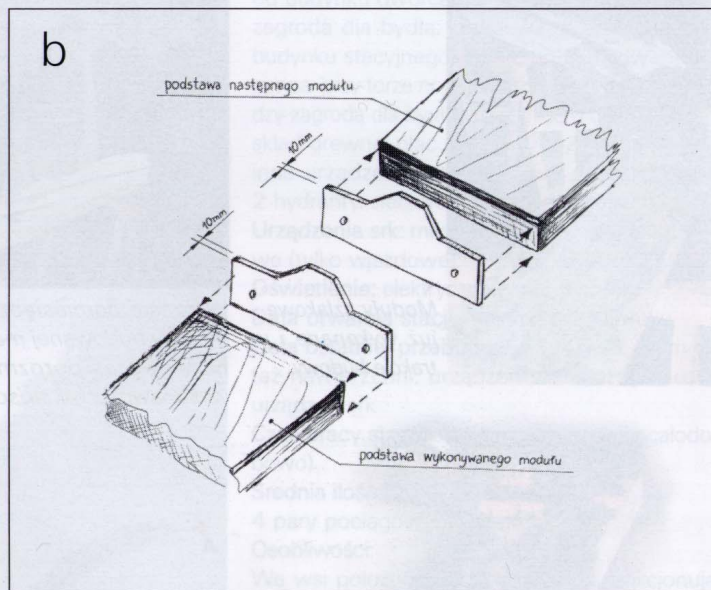
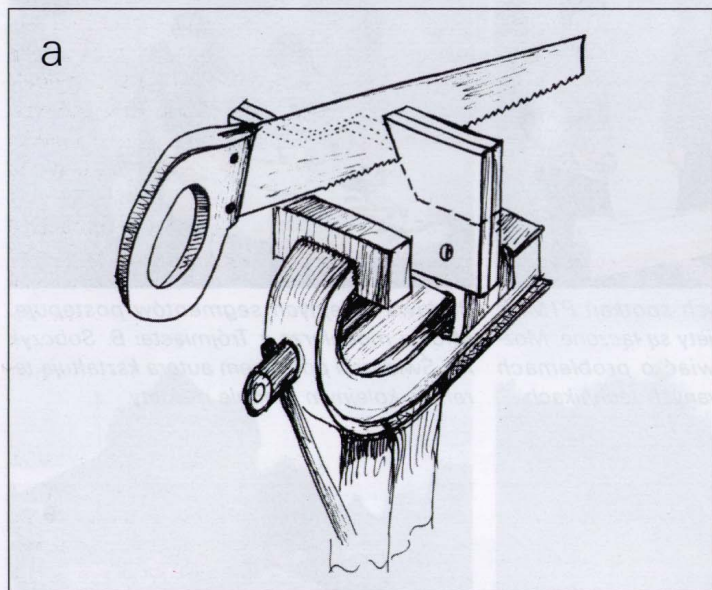
Przekrój w miejscu połączenia modułów

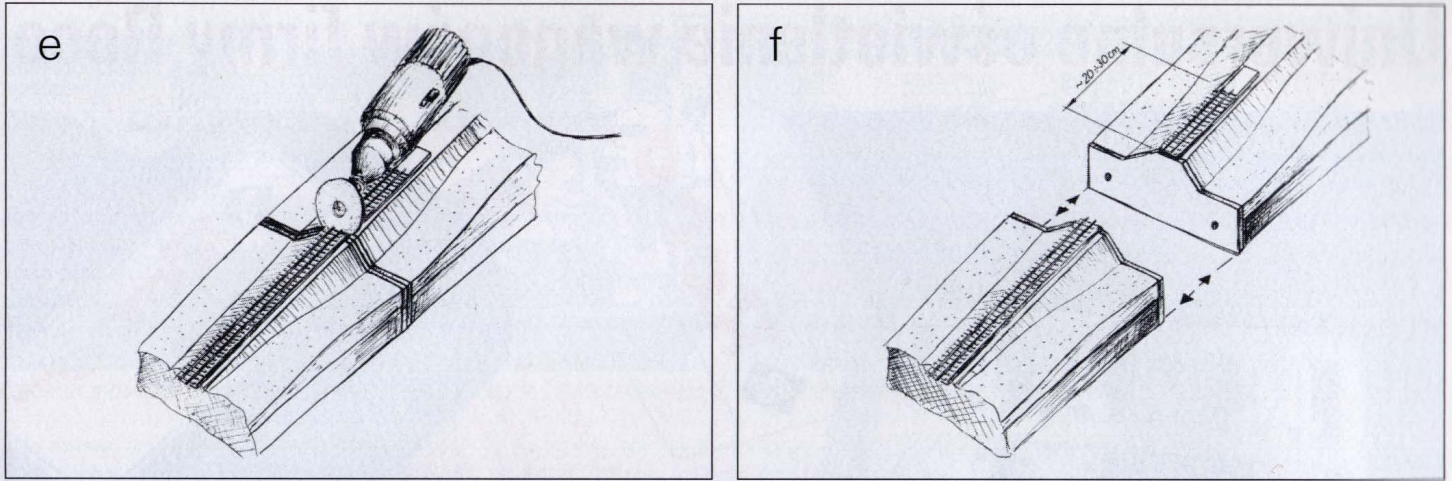
Nie chodzi tu rzecz jasna o przekrój przejściowy, lecz o przekrój występujący na połączeniu dwóch segmentów jednej makiety. Wiadomo, że kształt ten może być różny i wynika z położenia toru, ukształtowania terenu wokół niego i tym podobnych uwarunkowań. Jednak zawsze przekrój ten w obu sąsiadujących modułach musi być identyczny i trwały. Identyczność wynika z chęci jak najlepszego zamaskowania miejsca łączenia modułów, zaś trwałość z faktu, że spasowywanie ze sobą, skręcanie i rozbieranie tego połączenia powtarzane będzie wielokrotnie podczas każdego rozkładania i składania makiety.

Najlepszym sposobem na zapewnienie odpowiedniej trwałości ściance czołowej jest wykonanie jej ze sklejki o grubości ok. 10 mm, zaś dla zachowania identyczności kształtu niezbędne jest jednoczesne kształtowanie dwóch sąsiednich segmentów makiety. Wyjaśnię pokrótce, na czym to polega.

Budując segment makiety musimy zawsze myśleć o następnym module. Najlepiej, jeżeli konstruując podstawę pod nasz moduł wykonamy jednocześnie podstawę pod moduł następny. Ścianki czołowe, którymi oba te segmenty zostaną połączone wycinamy jednocześnie, np. skręcając w imadle dwa kawałki sklejki - jak

pokazuje to rys. 1a. Gdy ścianki te są już wycięte i oszlifowane, przykręcamy je do przygotowanych podstaw (rys. 1b). Aby połączenie to było trwałe, dobrze jest zastosować dodatkowo klejenie (oczywiście niezastąpionym *wikolem*), a nawet kołkowanie (patrz ŚK 8/01). Po przytwierdzeniu ścianek czołowych można oba segmenty makiety skręcić ze sobą i ukształtować teren i torowisko na naszym module oraz przynajmniej na długości 20 - 30 cm modułu następnego (rys. 1c). Przy połączonych (skręconych) segmentach naklejamy na torowisko pasek tekstury imitujący podsypkę pod podkładami i tor modelowy. Wykonujemy to na długości naszego modułu i na około 20 centymetrach modułu następnego, stosując się do zasad opisanych w ŚK 9 i 10/01 (rys. 1d). Dopiero wówczas, gdy tor zostanie trwale umocowany (a nawet zasypany podsypką) można dokonać jego rozcięcia w miejscu łączenia modułów. Najlepszym sposobem jest użycie do tego cienkiej tarczy (dostępna w sklepach modelarskich lub dentystyczno-protetycznych) i modelarskiej wiertarki (rys. 1e). Po rozcięciu toru można rozłączyć moduły i przystąpić do dalszej pracy nad swoim segmentem. Na module następnym będziemy wówczas mieli fragment toru i podtorza, a to umożliwi innemu modelarzowi lub nam samym dalszą budowę makiety, zapewniając jednocześnie pełną zgodność położenia toru i kształtu





Rys. 1. Kolejne fazy kształtowania przekroju w miejscu łączenia modułów makiety: a. przygotowanie ścianek czołowych; b. mocowanie ścianek czołowych do podstawy; c. kształtowanie terenu i torowiska w rejonie łączenia; d. układanie toru; e. rozcięcie toru (i ewentualnie pokrycia terenu); f. rozłączenie modułów.

terenu w miejscu połączenia segmentów (rys. 1f). Jeżeli zaś przed rozłączeniem modułów - w ten sam sposób jak uczyniliśmy to z torem - „przejdziemy” na moduł następny z zielenią (wystarczy, że wykonamy ją na odcinku kilku centymetrów), to będziemy mieli gwarancję, że w miejscu połączenia wszystkie elementy makiety są identyczne, a miejsce to stanie się prawie niezauważalne dla oglądających.

Zalecane wymiary modułów

Makieta stanowi pewnego rodzaju oprawę dla taboru poruszającego się po niej. Wielkość tego swoistego tła powinna mieć wymiary odpowiednie dla skali, w której zbudowany jest model.

Nawet poprawnie wykonana, ruchoma miniatura lokomotywy lub wagonu, poruszająca się na zbyt wąskim module, może częściowo ztracać swoje walory. Odpowiednia szerokość makiety jest warunkiem właściwej ekspozycji modelu i urealnienia tła, na którym jest on prezentowany.

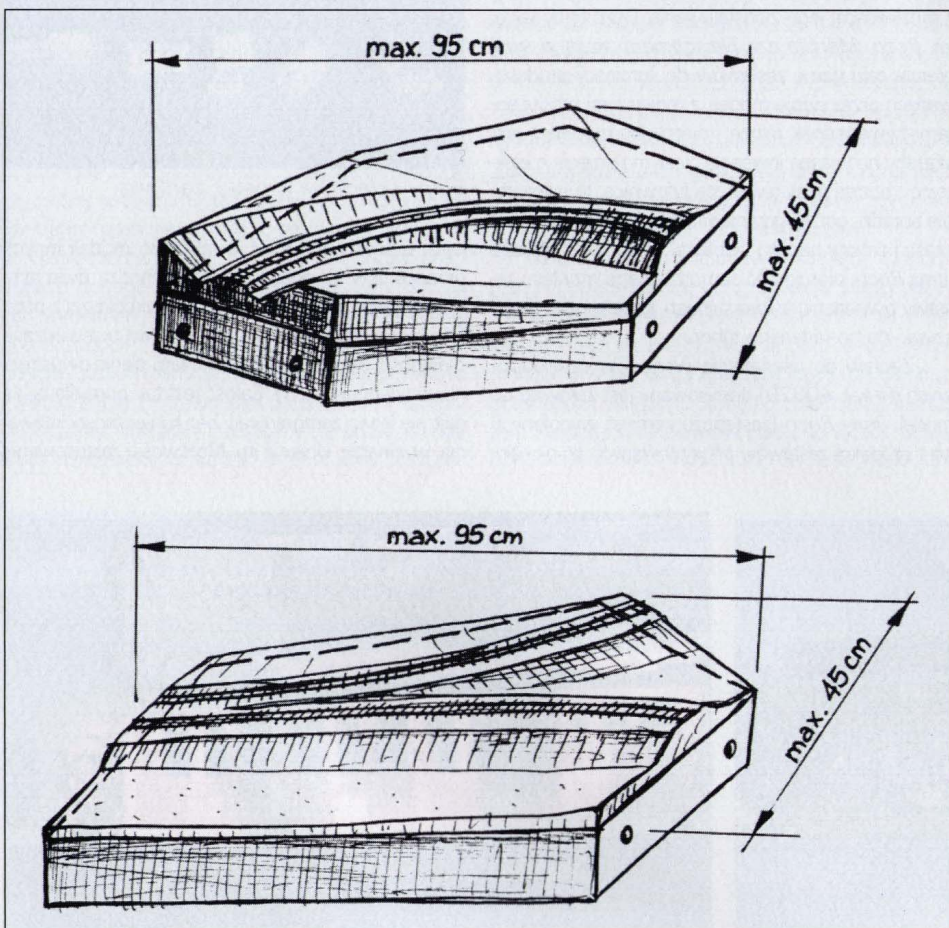
Znany modelarz, kolega Andrzej Sadłowski, po wykonaniu licznych prób pokusił się o opracowanie zaleceń dotyczących wielkości modułów. Jego zdaniem (które podzielam) dla skali H0 minimalna szerokość powinna się wahać pomiędzy 40 a 45 cm, dla H0e być nie mniejsza niż 40 cm, a dla rozmiaru N wynosić minimum 35 cm. Są to wymiary ustalone w wyniku wielu prób i obserwacji.

Drugim ważnym powodem zalecanych szerokości modułów są wymiary standardowych gablot wystawowych. Ich szerokość wynosi zasadniczo 50 cm. Najbardziej popularne gabloty mają wielkość 50 na 100 cm. To z kolei wymusza również ustalenie zalecanej długości modułu. Można przyjąć, że dla pojedynczego segmentu nie powinna ona przekraczać 95 cm. Pamiętajcie przecież musimy, że pojedyncze moduły będą z pewnością prezentowane przez ich twórców na różnych wystawach lub konkursach. Wymiary segmentów powinny zatem ułatwiać taką prezentację. Dodatkowym argumentem przemawiającym za przyjęciem podanych wymiarów jest fakt, że moduły muszą być przystosowane do wielokrotnego przenoszenia i przewożenia. Przemieszczanie modułów o zaproponowanych wymiarach nie powinno nastęrczać kłopotu podczas transportu.

Oczywiście można budować segmenty o mniejszych szerokościach, ale powinno to mieć miejsce wyłącznie podczas budowy pierwszych modułów, przy których modelarz zdobywa doświadczenie. W razie niepowodzenia straty w użytym materiale będą wówczas na pewno mniejsze.

Kształt modułów

Z perspektywy czasu stwierdzić należy, że kształt modułu może być dowolny. Nawet lepiej, gdy poszczególne segmenty różnią się kształtem. Łatwo wówczas „wykroić” z krajobrazu to, co nieciekawe, a pozostawić elementy charakterystyczne. Szczególnie dotyczy to sytuacji, gdy budowany moduł odzwierciedla rzeczywisty kawałek terenu i tor kolejowy ułożyc należy na przykład w łuku o odpowiednim promieniu i kącie zwrotu, a poza tym gdy w okolicy znajdują się obiekty, które chcielibyśmy umieścić na makiecie. Oczywiście musi obowiązywać ogólna zasada, że krawędzie modułu powinny niejako opisywać kształt toru, zaś ten powinien znajdować się generalnie w części środkowej segmentu. Na rysunku (rys. 2) przedstawione zostały kształty wykonanych już modułów makiety, które potwierdzają stosowanie podanej tu zasady w praktyce. Warto jedynie zwrócić uwagę na fakt, że kształt całej makiety powinien zostać wcześniej zaprojektowany, a nie być dziełem przypadku. Zbyt kręty i „udziwniony” może sprawiać trudności choćby w prezentacji makiety.



Rys. 2. Przykładowe kształty wykonanych modułów makiety.

Leszek Lewiński